

Sarsa, Na Trasie

Przybliżasz się powoli
Nie będzie w tym Twojej winy
Z każdym kolejnym krokiem
Zacierasz ślady
Drogi powrotnej

Lubię to czuć,
Że w zastaw oddam cały świat,
Lubię jak zwała mnie z nóg
I jak nie jesteś mój
Jak nie jesteś mój

Chodź idziemy się na chwilę zgubić
pójdźmy bez śladu przepaść
by zakochać się jak co dzień w trasie
lepić to na ślinę
kłamać, że tak da się ooooo
Chodź idziemy się na chwilę zgubić
Pójdźmy bez śladu przepaść
Zapominać chcę po czasie
Żeby z lekka głową kochać znów na trasie

Nie wiem ile jest w tym prawdy
Mówią, że
dusza z duszą się
nie kleją nawet gdy
człowiek z człowiekiem
przyciskaj mocniej!
wszystko to wiem
A jednak
od dawna i wciąż
we mnie to jest
zapominać chcę po czasie

Chodź idziemy się na chwilę zgubić
pójdźmy bez śladu przepaść
by zakochać się jak co dzień w trasie
lepić to na ślinę
kłamać ze tak da się
Chodź idziemy się na chwilę zgubić
Pójdźmy bez śladu przepaść

no cho
no pójdźmy bez śladu przepaść
no chodź
aj aj
cho!
no pójdźmy bez śladu przepaść